

SKARBY MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

MIŁOSIERNIA MIŁOŚĆ BOGA Z NIEBA

WPROWADZENIE:

Święta Maria Faustyna Kowalska była skromną polską zakonnicą urodzoną 25 sierpnia 1905 roku w Polsce. Pochodziła z biednej rodziny i była trzecim z dziesięciorga dzieci. W wieku 20 lat wstąpiła do klasztoru, aby zostać zakonnicą.

Jako siostra otrzymała od Jezusa niezwykle przesłania. Powiedział jej, żeby zapisała w swoim dzienniku o Jego nieskończonej miłości i miłosierdziu dla całego świata.

Głos Jezusa: Powiedz całemu światu o moim nieskończonym miłosierdziu i mojej dobroci.

Św. Faustyna zmarła w 1938 r. W wieku 33 lat i została kanonizowana przez Św. Jana Pawła II w 2000 r. W dniu jej kanonizacji powiedział: „Nie ma nic więcej, czego człowiek potrzebuje, jak Miłosierdzie Boże”

Rozdział 1 Nie bój się

Faustyna: Pewnego razu, kiedy bałam się wielu trudności w klasztorze i czując się samotna, poszłam modlić się do kaplicy i być z Jezusem, usłyszałam w duszy głos Jezusa, który powiedział:

Głos Jezusa: Moje najdroższe dziecko, kocham cię i nie jesteś sama. Cieszę się, że przybyłaś tutaj, aby być ze mną w ciszy kaplicy. Chcę nie tylko często z tobą rozmawiać, chcę mówić do wszystkich, którzy przychodzą do Mnie w modlitwie. Ale pamiętaj, mój Głos jest miękki i delikatny. Potrzebujesz ciszy, żeby mnie usłyszeć.

Faustyna: W tym momencie czułam, że wszystkie moje cierpienia i próby są dla mnie niczym. Te słowa Jezusa odbiły się głębokim echem w moim sercu.

Głos Jezusa: Nie lekaj się niczego. Ja jestem zawsze z tobą!

Rozdział 2

Nasz Pan uczy mnie, jak odmawiać Koronkę do Bożego Miłosierdzia

Faustyna: Słyszałam te słowa wewnątrz...

Głos Jezusa: Chcę, żebyście nauczyli się tej modlitwy zwanej Koronką do Miłosierdzia Bożego. Módlcie się o trzeciej. Jest to godzina wielkiego miłosierdzia dla całego świata. Szczególnie w tej godzinie nie odmawiam niczego duszy, która prosi mnie z powodu mojej męki.

Na różańcu módlcie się: „Ojcie Przedwieczny, ofiarowuję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata”.

Wtedy modlisz się: „Dla Jego boleśnej Męki, miej miłosierdzie dla nas i świata całego”.

Na koniec trzykrotnie się pomodlisz: „Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem”.

Odmawiaj nieustannie tę koronkę, której cię nauczyłem. Ktokolwiek będzie ja odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinie śmierci; chociażby był grzesznik najzwardzialszy, jeżeli raz tylko zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia mojego. Pragnę, aby poznał świat cały miłosierdzie moje; Dusze, które odmawiają tę koronkę, zostaną objęte Moim Miłosierdziem za życia, a zwłaszcza w godzinie swojej śmierci. Poprzez Koronkę uzyskasz wszystko, o co prosisz, jeśli to będzie w jedności z moją Wolą.

Rozdział 3

Miłosierne ostrzeżenie Jezusa, Drugie Przyjście

Faustyna: Rano, podczas medytacji, w sposób szczególny ogarnęła mnie obecność Boga, gdy zobaczyłam niezmierną wielkość Boga, a jednocześnie wielką pokorę wobec Jego stworzeń. Wtedy usłyszałam, jak Matka Boża mówi cicho w moim sercu te słowa:

Matka Boża: „O, jak bardzo miła Bogu jest dusza, która idzie wiernie za tchnieniem Jego łaski! Ja dałam Zbawiciela Światu; a ty masz mówić Światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować Świat na powtórne przyjście Jego, który przyjdzie, nie jako miłosierny Zbawiciel, ale jako Sędzia Sprawiedliwy. Ten dzień jest straszny! Postanowiony jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drżaj przed nim aniołowie. Mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, póki czas zmiłowania, jeśli ty teraz milczysz, będziesz odpowiadać w on dzień straszny za wielką liczbę dusz. Nie lękaj się niczego, bądź wierna do końca, ja współczuję z tobą”.

Faustyna: Wtedy usłyszałam, jak Jezus mówił te słowa:

Głos Jezusa: W Starym Przymierzu wysyłałem proroków do swego ludu z gromami. Dziś wysyłam cię do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolelej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosierdnego serca. Kar używam, kiedy mnie sami zmuszają do tego, ręka moja niechętnie bierze miecz sprawiedliwości, przed dniem sprawiedliwości posyłam dzień miłosierdzia.

Faustyna: Po usłyszeniu tych słów zaczęłam odmawiać Koronkę do Miłosierdzia Bożego na kolanach z wielką gorliwością, a po jej zakończeniu Pan przemówił do mnie:

Głos Jezusa: „O jak wielkich łask udzielę duszom, które odmawiać będą tę koronkę, wnętrzości miłosierdzia mego poruszone są dla odmawiających tę koronkę. Zapisz te słowa, córko moja, mów Światu o moim miłosierdziu, niech pozna cała ludzkość niezgłębione miłosierdzie moje. Jest znak na czasy ostateczne, po nim nadejdzie dzień sprawiedliwy. Póki czas, niech uciekają się do źródła miłosierdzia mojego, niech korzystają z krwi i wody, która dla nich wytrysnęła”.

Rozdział 4

Miłosierne ostrzeżenie na niebie

Głos Jezusa: Napisz to: Nim przyjdę jako Sędzia Sprawiedliwy , przychodzę wpierw jako Król miłosierdzia. Nim nadejdzie dzień sprawiedliwy, będzie dany ludziom znak na niebie taki.

Zgaśnie wszelkie światło na niebie i będzie wielka ciemność po całej ziemi. Wtenczas ukaże się znak krzyża na niebie, a z otworów, gdzie były ręce i nogi przebite Zbawiciela, będą wychodziły wielkie światła, które przez jakiś czas będą oświecać ziemię. Będzie to na krótki czas przed dniem ostatecznym .

Faustyna: O Krwi i Wodo, któraś wytrysła z Serca Jezusowego jako źródło miłosierdzia dla nas, ufam Tobie!

Rozdział 5

Łączenie się z Jezusem w Komunii Świętej

Faustyna: O, jakże tęsknię za każdą Komunią Świętą. Chcę jak najściślej zjednoczyć się z Jezusem przez miłość. Aniołowie gdyby byli zazdrości mogli, to by nam dwóch rzeczy zazdrościli: pierwszej - to przyjmowania Komunii Świętej., a drugiej - to jest cierpienia. Pewnego razu, kiedy przyjąłem Jezusa w Komunii Świętej, w moim sercu zasłona wiary została zerwana i zobaczyłem Jezusa, który stał przede mną i powiedział do mnie:

Głos Jezusa: Opuściłem swój niebiański tron, aby zjednoczyć się z wami w Komunii Świętej. Moja córko, twoja miłość pociesza mnie i rekompensuje chłód wielu dusz, które przyjmują mnie bez miłości i wiary. Traktują mnie jak martwy przedmiot.

Faustyna: Mój drogi Panie, kocham Cię i cała moja siła pochodzi od Ciebie, mój żywy chleb! Nie mogłabym przeżyć dnia, gdybym nie przyjęła Komunii Świętej. Ty jesteś moją tarczą, bez ciebie nie wiem, jak bym żyła. Bo moje życie wieczne zaczyna się na ziemi za każdym razem, gdy przyjmuję ciebie w Komunii Świętej. Panie, jak bardzo Cię kocham i jak bardzo Cię potrzebuję.

Głos Jezusa: Po przyjęciu mnie w Komunii Świętej poświęć trochę czasu, aby porozmawiać ze mną w swojej duszy o wszelkich lękach i problemach, które masz. Wtedy słuchaj w ciszy, a przemówię do ciebie, pocieszając cię słowami zachęty i miłości. Pamiętaj, zawsze mów do mnie jako do swojego najlepszego przyjaciela prostymi słowami.

Rozdział 6

Moc modlitwy przed Najświętszym Sakramentem w celu przeprowadzenia prób

Faustyna: Dziś z powodu jakiejś osoby przeżyłam wielką przykrość. Powiedziała ona wiele rzeczy zmyślonych, a ponieważ uznano je za prawdziwe i rozniesiona je po całym domu, w moim sercu poczułam ostry ból. Wtedy usłyszałam, jak Jezus mówił w mojej duszy:

Głos Jezusa: Módl się za swoją siostrę, która cię skrzywdziła i okaż jej wielką dobroć.

Faustyna: Powiedziałam Panu, że to takie trudne, ale zrobiłam, co On prosił. Po kilku dniach pokutowała. A moje serce było pełne radości, że wróciła do Miłosierdzia Bożego.

Głos Jezusa: Córko moja, często przychodzisz do mnie w Najświętszym Sakramencie. Mieszkam tutaj, w tabernakulum jako Król Miłosierdzia, aby wylewać łaski na wszystkich, którzy tu przychodzą, prosząc o moją pomoc, szczególnie dla tych, którzy potrzebują mojej miłości i przebaczenia. Albowiem jestem ukryty w Hostii i jest wasza moc, by przyprowadzić grzeszników do Mojego Miłosierdzia i kochać tak, jak ja kocham, i przebaczać, jak ja przebaczam.

Rozdział 7

Znaczenie modlitwy koronką za zbawienie dusz

Faustyna: Pewnego wieczoru wezwano mnie do modlitwy za bardzo cierpiącego, konającego człowieka. Kiedy siedziałam przy jego łóżku, zaczęłam odmawiać koronkę, której nauczył mnie Pan. Kiedy skończyłam, chciałam odmówić Litanię do Świętych, ale usłyszałem te słowa:

Głos Jezusa: Odmawiaj dalej tę koronkę. Módl się za niego z głębi serca!

Faustyna: Zdjęłam krzyżyk z piersi swojej i położyłam go na piersiach konającego i rzekłam do Jezusa: "Spójrz na jego duszę, gdy patrzysz na moja z wielką miłością. Proszę, okaż mi łaskę szczęśliwej śmierci". Jego cierpienia ustały i umarł spokojnie. Och, jak bardzo powinniśmy się modlić za konających. Coraz bardziej zdaję sobie sprawę, jak bardzo każda dusza potrzebuje Miłosierdzia Bożego przez całe życie, a zwłaszcza w godzinie śmierci. Nasz Pan nauczył mnie, że ta koronka, odmawiana z ufnością, uratuje niezliczoną liczbę dusz.

Rozdział 8

Pokora serca chroni nas przed diabłem

Głos Jezusa: Bądź pokorna, moja córko, a diabeł nie może cię skrzywdzić.

Faustyna: Nagle otoczyła mnie sfora ogromnych czarnych psów, które skakały i wyły. Zrozumiałam, że to nie psy, ale demony. Zapytałam ich, skąd przybywają w tak dużej liczbie?

Głos diabła: Z ludzkich serc. Przestańcie nas dręczyć swoimi modlitwami! Ponieważ tej nocy wyrwałaś nam tak wiele dusz, nad którymi pracowaliśmy przez tyle lat, rozerwiemy cię na strzępy.

Faustyna: Jeśli taka jest wola najbardziej miłosiernego Boga, rozerwijcie mnie na strzępy, bo słusznie na to zasłużyłam, bo jestem najnędrniejsza ze wszystkich grzeszników!

Głos diabła: Uciekajmy, bo nie jest sama. Wszechmocny jest z nią!

Faustyna: A gdy znikwały jak proch, dusza moja doznała wielkiego spokoju pod opieką Naszego Miłosiernego Pana.

Rozdział 9

Moc Boskiej Koronki do Miłosierdzia

Faustyna: Ostatniej nocy, kiedy spałam w swoim łóżku, obudził mnie nagle dźwięk pioruna z wielkiej burzy na zewnątrz. Szalał wiatr, a deszcz uderzał potokami o moje okno. Błyskawice raz po raz rozświetlały ciemność. Po zamknięciu okna uklęknęłam i zaczęłam się modlić, aby burza nie zaszkodziła mnie i siostronom mieszkającym ze mną w klasztorze. Wtedy usłyszałam te słowa:

Głos Jezusa: Odmów tę koronkę, której cię nauczyłem, a burza ustanie.

Faustyna: Od razu zaczęłam odmawiać tę koronkę z ufnością w sercu i nawet jej nie skończyłam, gdy burza nagle ucichła. Wtedy usłyszałam, jak Jezus mówił do mnie te słowa:

Głos Jezusa: Poprzez tę koronkę uprosisz wszystko, jeżeli to o co prosisz, będzie zgodne z wolą moją.

Rozdział 10

Obraz Miłosierdzia Bożego jest naszą tarczą i ochroną naszych dusz

Faustyna: Wieczorem, będąc w celi, ujrzałam Pana Jezusa ubranego w białą szatę. Z Jego Serca wychodziły dwa piękne promienie, jeden czerwony, drugi biały.

Głos Jezusa: Namaluj obraz zgodnie z tym, co widzisz i słowami na dole: „Jezu, ufam Tobie”. Obiecuję, że dusze, które będą czcić ten obraz, nie zginą i odniosą zwycięstwo nad jego wrogami tu na ziemi, zwłaszcza w godzinie śmierci. Ja sam bronić ją będę jako własnej chwały.

Rozdział 11

Tron Miłosierdzia: Tabernakulum

Faustyna modli się przed tabernakulum

Faustyna: Mój drogi Panie, który jesteś ukryty w Najświętszym Sakramencie, moja żywa Hostio, Ty jesteś dla mnie wszystkim. Zawsze będę przychodzić do Ciebie Jezu i dzielić się z Tobą wszystkim w moim sercu, tak jak to czyni dziecko swojej kochającej matce, czy to moje radości i smutki, czy to moje grzechy. Jezu, zaufam Ci, bo jesteś dla mnie oceanem miłosierdzia.

Głos Jezusa: Z pewnością chcę moje dziecko. Dlatego jestem tu dla Ciebie. Ustanowiłem ten tron miłosierdzia na ziemi, zwany tabernakulum. Nie jest otoczony przez strażników lub żołnierzy, do których nie możesz przybyć, ale przez anioły. Możesz tu przyjść i porozmawiać ze mną, a w ciszy usłyszysz mój głos w swoim sercu. Powiedz wszystkim duszom, że czekam, aż odwiedzą mnie tutaj w Najświętszym Sakramencie, abym mógł napełnić je wieloma łaskami z powodu ich aktów miłości i wiary w przyjście do Mnie.

Faustyna: Dziękuję Ci Panie, jesteś Królem Miłosierdzia żyjącym pośród nas na ziemi w tabernakulum!

Rozdział 12

Wielki cud Miłosierdzia

Faustyna: Pewnego wieczoru, kiedy się modliłam, usłyszałam głos Boga.

Głos Jezusa: Powiedz wszystkim duszom, gdzie dokonuje się wielki cud Miłosierdzia. Jest w konfesjonale. Za każdym razem, gdy idziesz do spowiedzi, zanurz się całkowicie w moim Miłosierdziu, abym mógł wylać na twoją duszę ogromne łaski. Kiedy zbliżasz się do konfesjonatu, wiedz, że ja, ja sam, który na ciebie czekam, jestem ukryty tylko przez kapłana, ale Ja Sam działam w Twojej duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem Miłosierdzia.

Faustyna: Tak, mój Panie.

Głos Jezusa: Powiedz duszom, aby przyszły do spowiedzi. To jest moje Źródło Miłosierdzia, moja Krew i Woda, która wypływa z Mojego Serca, zawsze spływa na dusze i przywraca im pierwotne piękno bycia w mojej łasce. Powiedz duszom, aby przyszły do tego cudu łaski, a napełnię ich dusze głębokim pokojem, który tylko Ja mogę im dać, kiedy przyjdą do mnie ze skruszonym sercem i zaufaniem Mojemu Miłosierdziu.

Rozdział 13

Dusze w czyśćcu potrzebują naszego miłosierdzia

Faustyna: Zapytałam dziś Pana „co mam napisać?” Przyszła do mnie siostra, która zmarła dwa miesiące temu. Widziałem ją w okropnym stanie – jej twarz płonęła czerwienią i była boleśnie wykrzywiona. Wyglądała tak źle, że nie wiedziałam, czy pochodzi z czyśćca czy piekła.

Głos Jezusa: Proszę, módl się za tę biedną duszę, którą widziałeś. Ona bardzo potrzebuje Twojego miłosierdzia.

Faustyna: Tak, Panie. Dusza ukazała mi się przez wiele nocy, błagając o modlitwę. W końcu po chwili nie pojawiała się już w swoim wielkim cierpieniu i bólu, ale wyglądała pięknie w promiennym świetle z oczami wypełnionymi niesamowitą radością. Nalegała, abym nigdy nie przestawała modlić się za dusze w czyśćcu, szczególnie podkreślając, że bym odprawiła Mszę za nią i różaniec.

Rozdział 14

Możemy pomóc ocalić wiele dusz tą modlitwą

Faustyna: Po Komunii Świętej byłam w kaplicy odprawiając Godzinę Świętą, widziałam, jak Pan Jezus cierpiał, gdy był biczowany. Och, taka niewyobrażalna agonია! Jak strasznie cierpiał Jezus podczas biczowania! O biedni grzesznicy, jak będziecie stawiać czoła Jezusowi, którego teraz tak okrutnie torturujecie swoimi grzechami w dzień sądu. Jego krew spłynęła na ziemię, a w niektórych miejscach jego ciało zaczęło odpadać. Widziałam kilka nagich kości na Jego plecach. Jezus jęknął cicho z powodu wielkiego cierpienia.

Głos Jezusa: Wzywaj Mojego Miłosierdzia w imieniu grzeszników, pragnę ich zbawienia. Kiedy odmawiasz tę modlitwę ze skruszonym sercem i z wiarą za biednego grzesznika, udzielę mu łaski nawrócenia. Oto modlitwa: „O Krwi i Wodo, która trysnęła z Serca Jezusa jako Źródło Miłosierdzia dla nas, ufam Tobie”.

Faustyna: Zapamiętałam tę modlitwę na pamięć i modłę się nią z wielką ufnością, bo Jezus nauczył mnie, że Jego ulubioną modlitwą jest nawrócenie grzeszników, i że On zawsze wysłuchuje tej modlitwy i na nią odpowiada.

Rozdział 15

Żaden grzech nie jest zbyt wielki, by można go było wybaczyć Mojemu Bożemu Miłosierdziu

Faustyna: Pewnego dnia poszłam do Pana i modliłam się przed Najświętszym Sakramentem, ale nagle dostałam gwałtownych bolesci, że musiałam się natychmiast położyć do łóżka.. Jedna z siostr dała mi lekarstwa od lekarza, ale żadne mi nie pomogło. Cokolwiek mi dano, wymiotowałam. Ból w moim ciele był tak wielki, że czasami traciłam przytomność. Kiedy cierpiałam, Jezus uświadomił mi, że brałam udział w Jego agonii w ogrodzie, w zadośćuczynieniu Bogu za matki, które mordują swoje dzieci w ich łonie. I wewnętrznie słyszałam, jak mówił te słowa:

Głos Jezusa: Córkę Moją, proszę, ofiaruj dalej swoje cierpienia za nawrócenie tych zagubionych matek, które są oszukane przez diabła, są zrozpaczone i odbierają życie swoim dzieciom.

Faustyna: Tak, Panie. Gdybym tylko mogła uratować jedno dziecko od śmierci i pomóc matce odpokutować za swój grzech i zaufać Twojemu wielkiemu miłosierdziu dla niej, z chęcią ofiarowałabym wszystkie moje cierpienia przez całe życie.

Głos Jezusa: Faustyno, nie żyjesz dla siebie, ale dla innych, którzy skorzystają z Twoich cierpień. Twoje cierpienie da im światło i siłę do przyjęcia mojej Woli. Proszę, powiedz wszystkim matkom, które dokonały aborcji swoich dzieci: Ja jestem Miłością i samym Miłosierdziem. Moje Miłosierdzie jest większe niż wszystkie grzechy całego świata. Powiedz wszystkim grzesznikom, że bez względu na to, jaki grzech popełnili, kiedy będą pokutować i zaufają Mnie, przebaczę im. Przypomnij im, że zstąpiłem z nieba na ziemię, abym mógł zostać przybity do krzyża i pozwolić, aby moje Najświętsze Serce zostało przebite włócznią, aby Moje Miłosierdzie mogło wlać się we wszystkie dusze. Nigdy nie zapominaj, że potrzebne jest zaufanie. Jestem Ojcem dobroci i miłości.

Rozdział 16 Dzieciątko Jezus

Faustyna: W Boże Narodzenie o północy, Bóg obdarzył mnie szczególną łaską, której nigdy nie zapomnę. Ujrzałam Dzieciątka Jezus, które wyszło z Hostii, stojące obok kapłana przy ołtarzu. Stał i uśmiechał się do mnie. Podszedł do mnie i szepnął mi do ucha:

Głos Jezusa: Dobrze, żebyś był blisko twojego serca, ponieważ chcę cię nauczyć duchowego dzieciństwa. Chcę, żebyś była bardzo mała i pokorna we wszystkim, co mówisz i robisz wobec innych. W ten sposób mógłbym cię wykorzystać, aby przyprowadzić innych do Mojej Miłości i Miłosierdzia.

Faustyna: Patrzył mi w oczy z wielką miłością i słyszałam, jak mówi do mnie w swoim sercu:

Głos Jezusa: Pamiętaj. Chcę, abyś pozostała mała, ufając mi jako małemu dziecku, które ufa swoim rodzicom we wszystkich swoich potrzebach.

Rozdział 17 Modlitwa do Matki Miłosierdzia

Modlitwa Faustyny:

Nasz Pan zstąpił z nieba opuszczając Swój wieczny tron,
I wziął od ciebie Jego serce, ciało i krew,
Ukrywasz dziewięć miesięcy w swoim Czystym Sercu.
O Matko, Dziewico, tego nikt nie zrozumie,
Że nieskończony Bóg staje się człowiekiem.
Przez Ciebie, Matko – zostało nam dane żyć z Nim na zawsze.
O Maryjo, Dziewico Matko i Bramo Niebios,

Przez Ciebie przyszło do nas zbawienie,
Każda łaska dla nas płynie przez Twoje ręce.
O Matko Dziewico - najpiękniejsza Lilio.
Twoje Serce było dla Jezusa pierwszym tabernakulum na ziemi,
O Maryjo, moja słodka Matko,
Tobie zwracam moją duszę, swoje ciało i moje biedne serce.
Bądź strażnikiem mojego Życia.
Zwłaszcza w godzinie Śmierci.

Rozdział 18

Modlitwa o stanie się jak nasz Jezus Miłosierny

Faustyna:

O Trójco Przenajświętsza,
Tyle razy, ile oddycham,
tyle razy, ile bije moje serce,
Chcę uwielbić Twoje miłosierdzie.

Chcę zostać przemieniona w Twoje miłosierdzie
i promieniować swoim miłosierdziem dla każdego, kto wkroczy w moje Życie.

Dopomóż mi, o Panie, aby oczy moje były miłosierne,
bym nigdy nie podejrzewała ani nie osądzała innych,
ale widziała tylko to co jest piękne w duszach moich bliźnich.

Dopomóż mi, aby słuch mój był miłosierny,
bym skłaniała się do potrzeb bliźnich,
by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.

Dopomóż mi, Panie, aby język mój był powściągliwy,
bym nigdy nie mówiła negatywnie o bliźnich,
ale dla każdego miała słowa pociechy i przebaczenia.

Dopomóż mi, aby ręce moje były miłosierne
i pełne dobrych uczynków,
bym tylko umiała dobrze czynić bliźniemu.

Dopomóż mi, aby stopy moje były miłosierne,
bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźniemu,
przewyciężała własne zmęczenie i znużenie.

Mój prawdziwy odpoczynek jest w służbie bliźniemu.
Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne,

Będę szczerą, nawet z tymi, o których wiem, że będę nadużywać mojej dobroci.

Rozdział 19

Niebo jest tego warte!

Faustyna: Dziś zostałam w duchu wzięta do nieba, gdzie ujrzałam niepojęte piękności i szczęście, które czeka nas po śmierci.

Głos Jezusa: Moje dziecko, szczęście w niebie jest stałe i na zawsze nowe. Źródło szczęścia jest niezmiennie w swej istocie. To zawsze nowe, tryskające szczęściem dla wszystkich swoich stworzeń. Wiedz, że całe piękno, które widziałas w naturze, jest niczym w porównaniu z pięknem i radością nieba i tym, co przygotowałem dla tych, którzy mnie kochają.

Faustyna: Nasz Pan objawił mi, że powinniśmy często myśleć o niebie. W niebie są różne stopnie szczęścia. Każda dusza będzie piękna, ale wiele dusz będzie świecić bardziej chwalebnie niż inne. Święty Paweł powiedział to najlepiej: „ Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani weszło w serce człowieka, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują”.

Rozdział 20

Piekło i jego rzeczywistość

Faustyna: Dziś duchowo prowadził mnie mój anioł stróż do piekła. Nienawiść do Boga ze strony skazanych dusz była dla mnie nie do zniesienia. Najgorszym cierpieniem nie był ogień, ale utrata Boga i brak nadziei.

Głos Jezusa: Utrata każdej duszy pogrąża Mnie w strasznym smutku. Zawsze Mnie pocieszasz, kiedy modlisz się za zbawienie grzeszników.

Faustyna: To, co napisałam, jest tylko bladym cieniem tego, co widziałam. Większość dusz, które tam były, to dusze, które nie wierzyły, że istnieje piekło. Są tam z powodu ich wielkiej dumy, że odmawiają przyznania się do swoich grzechów i nie ufają Boskiemu Miłosierdziu dla nich. Modlę się teraz jeszcze goręcej o nawrócenie grzeszników i nieustannie modlę się o Boże Miłosierdzie dla nich. Och, jakże chętnie cierpiałybym całe życie tylko po to, by uratować jedną duszę przed pójściem tam.

Rozdział 21

Wszyscy jesteście powołani przez Boga, aby stać się świętymi

Faustyna: Jezu, z całego serca pragnę zostać świętą z miłości do Ciebie, aby więcej dusz przyprowadzać do nieba i ku Twojej chwale.

Głos Jezusa: Moja córko, twoje mocne postanowienie zostania świętą jest mi niezmiernie miłe. Uważaj, abyś nie straciła żadnej okazji, jaką daje moja Opatrzność na poświęcenie. Pobłogosławię twoje wysiłki.

Faustyna: Panie, pragnę być świętą dla nawrócenia grzeszników i wielbić Twoje Miłosierdzie na wieki.

Głos Jezusa: Szukam dusz takich jak Ty, które chcą Mi pomóc przyprowadzić je do Mojego Miłosierdzia i otrzymać Życie wieczne. Pamiętaj Faustyno, zawsze musisz być bardzo pokorna wobec innych. Mów do nich zawsze łagodnym głosem i miłością. Działaj wobec nich z cierpliwością i miłosierdziem. Pamiętaj, byłem delikatny i pokorny w sercu, więc musisz być i Ty. Wtedy, dzięki mojej łasce, zostaniesz świętą.

Rozdział 22

Czekam na Ciebie w Eucharystii, ukryty w Tabernakulum

Faustyna: Kiedy modliłam się z Panem Jezusem, gdy był wystawiony w kaplicy w monstrancji, On wypowiedział do mnie te słowa w moim sercu:

Głos Jezusa: Kiedy przychodzisz tu do Mnie z wiarą, jak to Mi się podoba. Czuję i widzę miłość, którą masz do mnie w swoim sercu. Chociaż Mnie nie widzisz, jestem tu całkowicie obecny z Moim Ciałem, Krwią, Duszą i Boskością, ukrytymi w wyglądzie tej białej Hostii.

Faustyna: Panie, to dzięki Twojej łasce moi rodzice przyprowadzili mnie do kościoła jako małą dziewczynkę, abym modliła się do Ciebie w tabernakulum i nauczyli mnie, że jesteś tu żywy na ziemi, ukryty w tabernakulum.

Głos Jezusa: Módl się, aby inne dusze przyszły tu do Mnie; muszą mieć wiarę. Jaką radość Mi dają, kiedy ich wiara jest żywa i ufna.

Faustyna: Panie mój, pragnę Cię zadowolić i zawsze czynić Twoją Wolę.

Nagle Hostia z monstrancji cudem zaczęła lecieć w moją stronę. Ujrzałam Hostię Świętą z wielką jasnością; potem usłyszałam głos, który zdawał się dochodzić z Hostii.

Głos Jezusa: W Świętej Hostii jest twoja siła, ona cię bronić będzie! Przyjdź do mnie w tabernakulum, w którym mieszkam jako król miłosierdzia, a dam ci miłość, której potrzebujesz, aby okazywać miłosierdzie innym. Ty wiesz czego żąda miłość - jednej tylko rzeczy, to jest wzajemności...

Faustyna: Następnie Hostia poleciała z powrotem do monstrancji. Potem dusza moja poczuła w nim niezwykłą moc i głębszą miłość do Boga Żyjącego w Eucharystii.

Rozdział 23

Jezus wyjaśnia, czym jest Miłosierdzie Boże

Głos Jezusa: Moje serce raduje się z tytułu Króla Miłosierdzia. Moje Miłosierdzie jest większe niż wszystkie grzechy całego świata. Ludzkość nie zagna pokoju, dopóki z ufnością nie zwróci się do Mojego Miłosierdzia. Powiedz całemu światu, że Moje Miłosierdzie jest moim największym atrybutem. Córkó moja, głosicie wszystkim moje Boże Miłosierdzie. Zapisz każde zdanie, które wam powiem, biorąc pod uwagę Moje Miłosierdzie, gdyż jest ono przeznaczone dla wielu dusz, które skorzystają z niego.

Córkó Moja, moje Boże Miłosierdzie jest moją niepojętą miłością i współczuciem dla biednych, słabych grzeszników. Zachęcajcie dusze, aby zaufały Mojemu nieskończonemu Miłosierdziu. Niech słaba, grzeszna dusza nie lęka się zbliżyć do mnie, bo nawet gdyby miała więcej grzechów niż ziaren piasku na świecie, wszyscy utoną w niezmiernych głębinach Mojego Miłosierdzia.

Moje Boże Miłosierdzie jest większe niż Moja Sprawiedliwość. Kiedy ktoś grzeszy, zasługują na moją sprawiedliwość i karę. Jeśli dusza poważnie grzeszy, zasługuje na utratę swoich dusz. Ale

to moją Miłość i Miłosierdzie chcę im dać, a nie sprawiedliwość, na jaką zasługują. Muszą przyjść do Mnie i żałować swoich grzechów, a Ja zaleję ich dusze Moim Miłosierdziem.

Och, gdyby grzesznicy znali Moje Miłosierdzie, nie zginęliby w tak wielkiej liczbie. Powiedz grzesznym duszom, aby nie bały się zbliżać do mnie. Mów do nich, aby moje serce przepełniało wielkie Miłosierdzie dla wszystkich dusz, zwłaszcza dla biednych grzeszników.

Gdyby tylko mogli zrozumieć, że jestem dla nich najlepszym z Ojców i że to dla nich krew i woda wypłynęły z mego serca jako źródło przepełnione miłosierdziem.

Kimkolwiek jesteś na świecie, nawet jeśli twoje grzechy były czarne jak noc, nie bój się Boga. Jesteś słabym dzieckiem, ale wielka jest moc Miłosierdzia Bożego.

Pragnę udzielać niewyobrażalnych łask duszom, które ufają Mojemu Miłosierdziu. Córkę moja, głoście wszystkim Moje Miłosierdzie. Powiedz im, że otrzyma je każda dusza, która wierzy w Moje Miłosierdzie i ufa w nie.

Ojciec Stephen Lesniewski